

## JERZY SŁOMIŃSKI

ur. 1957; Grodzisk Mazowiecki



Miejsce i czas wydarzeń	Warszawa, PRL
Słowa kluczowe	Warszawa, Dąbrówka, PRL, stan wojenny, strajki studenckie, działalność społeczna

### Stan wojenny

Byłem wtedy dosyć mocno chory, miałem bolące nogi i ręce, więc znajdowanie się w tłumie na ewentualnych demonstracjach czy konfrontacjach z milicją było dla mnie straszące. Pamiętam, że w [19]83 roku brałem udział w takiej wielkiej demonstracji trzeciomajowej na placu Zamkowym w Warszawie, wtedy już troszeczkę byłem zdrowszy, mogłem szybko uciekać, nie dałem się uderzyć pałką.

Ale to było tak, że jak Jaruzelski wprowadził wojsko na ulice, no to ja dzień wcześniej wyszedłem przez okno z Galerii Repassage, w której prowadziłem strajk na Uniwersytecie Warszawskim i miałem galerię otwartą do wnętrza uniwersytetu, więc cały miesiąc przed wprowadzeniem stanu wojennego byłem działaczem studenckim, jeździłem na koncerty z Jackiem Kleyffem po uniwersytetach, po uczelniach wyższych strajkujących w całej Polsce. Już wtedy grałem muzykę. I można powiedzieć, że należałem wówczas do osób działających, byłem przewodniczącym samorządu Akademii, nie wszedłem do NZS-u, nie chciałem jakby polityki, ale byłem zaangażowany społecznie w sprawy studenckie. I w mieszkaniu, które wynajmowałem, odbyło się spotkanie założycielskie tego podziemnego NZS-u. I ja już wówczas po prostu zadeklarowałem, że ja nie będę wojował, że nie wchodzę w to, po prostu postanowiłem, że zajmę się sztuką, kulturą. Zdałem sobie sprawę z tego, że nie należę do wojujących i oczywiście to zostało zaakceptowane, z niektórymi z tych kolegów dotychczas mam kontakt – daleki, ale mam. Co nie przeszkadzało nam być skrzynką przekaźnikową, bo w latach stanu wojennego przez nasz dom przechodziły różne przesyłki z Warszawy do Lublina i dalej jakieś tam. Więc stan wojenny był dosyć straszący, ale dosyć szybko znaleźliśmy się na wsi i to było cudowne, ponieważ przyjeżdżamy na wiochę, a tutaj tak: ptaki – nic, kury – w ogóle, koń – też, nikt nie słyszał o Jaruzelskim. Wszystko było okej.

<b>Data i miejsce nagrania</b>	2022-05-17, Dąbrówka
<b>Rozmawiał/a</b>	Agnieszka Góra-Stępień
<b>Redakcja</b>	Justyna Molik
<b>Prawa</b>	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"